

Sygn. akt II Ca 863/17

1. W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 listopada 2017 r.

Sąd Okręgowy w Świdnicy, II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Piotr Rajczakowski

po rozpoznaniu w dniu 27 listopada 2017 r. w Świdnicy

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) **we W.**

przeciwko **M. F.**

o zapłatę 1.624,67 zł

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w Wałbrzychu

z dnia 28 czerwca 2017r., sygn. akt I C 504/17

I. oddala apelację,

II. zasądza od pozwanej na rzecz strony powodowej 135 zł kosztów postępowania apelacyjnego,

III. nakazuje zwrócić pozwanej ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Wałbrzychu kwotę 52 zł tytułem nadpłaconej opłaty od apelacji.

Sygn. akt II Ca 863/17

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 28 czerwca 2017r. Sąd Rejonowy zasądził od pozwanej M. F. na rzecz strony powodowej (...) we W. kwotę 1016,57 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie, oddalił dalej idące powództwo oraz orzekł o kosztach procesu.

W apelacji od powyższego wyroku pozwana zarzuciła brak rozłożenia zasądzzonego roszczenia na raty, podnosząc nadto, że ma 24 miesięczne dziecko oraz zobowiązania na rzecz innych wierzycieli, w związku z czym zależałoby jej na „wypracowaniu systemu ratalnej spłaty kwoty”.

Wskazując na powyższe względy skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji.

Sąd Okręgowy rozpoznając apelację oparł się na ustaleniach faktycznych Sądu Rejonowego i zważył co następuje. Apelacja nie ma żadnych uzasadnionych podstaw. Przede wszystkim Sąd Okręgowy podziela również argumentację rozważań uzasadnienia Sądu Rejonowego, nie dostrzegając potrzeby jej powtórzenia. Skarżąca natomiast, co wynika z treści jej apelacji, zakwestionowała zaskarżone rozstrzygnięcie w ograniczonym zakresie, bo tylko odnośnie braku rozłożenia zasądzzonego świadczenia na raty, nie negując zasadności rozstrzygnięcia o żądaniu zapłaty w pozostałym

zakresie. W okolicznościach rozpoznawanej sprawy nie ma jednak podstaw, które usprawiedliwiłyby powyższe rozłożenie zasądzonego roszczenia na raty (art. 320 k.p.c.), a co wynika już ze względów wskazanych przez Sąd pierwszej instancji. Wprawdzie strona powodowa w piśmie, które wpłynęło do Sądu w dniu wydania wyroku, dopuszczała ewentualność rozłożenia płatności w czasie dochodzonej należności, ale jedynie na 3 miesięczne raty i w odniesieniu do całości dochodzonego pozwem roszczenia, to zgody takiej nie wyrażała już w odpowiedzi na apelację, a i co istotne, i na co wskazał również Sąd pierwszej instancji, zasądzeniu na rzecz powoda zaskarżonym wyrokiem podlegała kwota o ok. 1/3 niższa niż objęta żądaniem pozwu. Istotnym również jest, że skarżąca ani w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, na co wskazał też Sąd Rejonowy, ani nawet w apelacji nie przedstawiła, pomijając już nawet konieczność udowodnienia, w sposób całościowy swojej sytuacji rodzinno - materialnej, poprzez konkretne i wyczerpujące określenie wysokości uzyskiwanych dochodów, możliwości zarobkowych, jak i struktury wszystkich wydatków (a nie tylko obejmujących spłaty na rzecz innych wierzycieli), a co z kolei uniemożliwiało całościową ocenę jej sytuacji w aspekcie zasadności rozłożenia zasądzonego świadczenia na raty. Pozwana przy tym, mimo pouczenia (k. 130) o powinności zgłoszenia w terminie dwutygodniowym wszystkich twierdzeń i dowodów, pod rygorem uznania ich za spóźnione, ani takich wyczerpujących twierdzeń, ani jakichkolwiek dowodów na okoliczność swojej sytuacji życiowo - materialnej nie zgłosiła, ani też, mimo zawiadomienia (k. 135), nie stawiała się na rozprawie, również pozbawiając się prawa do przedstawienia okoliczności dotyczących powyższych kwestii. Tymczasem rozłożenie na raty świadczenia ma uzasadnienie w sytuacji, gdy dłużnik wykaże, że dysponuje środkami umożliwiającymi wykonanie tak zmodyfikowanego obowiązku w sposób ekonomicznie odczuwalny przez wierzyciela, a postawa pozwanej uniemożliwiła, z wyżej wskazanych względów, dokonanie oceny okoliczności, które ewentualnie uzasadniałyby powyższe rozłożenie zasądzonego świadczenia na raty. Z wyżej zatem wskazanych względów Sąd Okręgowy, na podstawie art. 385 kpc, oddalił apelację (pkt I), w myśl art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 99 oraz art. 391 § 1 kpc, orzekł o kosztach postępowania apelacyjnego (pkt II, uznając przy tym, że brak było podstaw do przyjęcia wypadku szczególnie uzasadnianego, o którym mowa w art. 102 kpc, w sytuacji, gdy rozpoznawana sprawa jest już kolejną, w której pozwana domagała się rozłożenia zasądzonego świadczenia na raty, nie wykazując okoliczności, w szczególności dotyczących jej sytuacji rodzinno - materialnej), a o nadpłaconej opłacie od pozwu orzeczono na podstawie art. 84 ust. 1 w zw. z art. 28 pkt 1 i art. 18 ust. 2 ustawy z 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t. jedn. Dz. U. z 2016r., poz. 623 ze zm.).